

***Protokół***  
***z II Sesji Rady Gminy Kaźmierz***  
***z dnia 12 grudnia 2014 r.***

**I. Sprawy organizacyjne.**

II Sesja Rady Gminy Kaźmierz odbyła się 12 grudnia 2014 r. w sali galeriowej Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Kaźmierzu.

Na wstępie Przewodnicząca Rady Arleta Wojciechowska powitała radnych, Wójta Gminy oraz wszystkich przybyłych na obrady gości (listy obecności radnych, pracowników urzędu i gości stanowią ***załączniki nr 1, 2 i 3*** do niniejszego protokołu).

Po stwierdzeniu kworum – obecnych było 15 radnych, dokonano wyboru sekretarza sesji. Jednogłośnie 15 głosami „za” został nim radny Jerzy Kamiński.

W następnej kolejności Przewodnicząca Rady przeszła do odczytania proponowanego porządku obrad. Spytała, czy ktoś ma propozycję jego zmiany. O zabranie głosu poprosił skarbnik gminy Tomasz Olejnik. Zawniósł o rozszerzenie porządku obrad o dodatkowy projekt uchwały w sprawie zmian do budżetu Gminy Kaźmierz na 2014 r. Głos zabrał również radny Andrzej Szulc, który zauważył, że w porządku obrad jest uchwała dotycząca ustalenia wysokości diet i zasad zwrotów kosztów podróży służbowych przysługujących radnym i sołtysom, a na sali obrad nie widzi sołtysów. Spytał, czy zostali oni zaproszeni, jeżeli nie, to co było tego przyczyną. Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że nie, ale informacja o terminie sesji została zamieszczona na stronie internetowej BIP Gminy Kaźmierz. Innych propozycji zmian radni nie wnieśli, dlatego odbyło się głosowanie, w wyniku którego 10 głosami „za” i 5 głosami „przeciw” radni przyjęli nowy porządek obrad (stanowi on ***załącznik nr 4*** do protokołu).

W dalszej części odbyło się głosowanie nad przyjęciem bez odczytywania protokołu z poprzedniej sesji, który jest dostępny do wglądu radnych przez sesję w Biurze Rady Gminy oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kaźmierz. Wynik był następujący: 10 radnych głosowało „za”, 3 radnych „przeciw” oraz 2 „wstrzymało się” od głosowania. Protokół został większością głosów zatwierdzony. W tym momencie głos zabrał radny Tomasz Augustyn, który stwierdził, iż myślał, że protokół zostanie odczytany, ponieważ taką informację uzyskał otrzymując go do wglądu. Dodał, że są w nim zawarte nieścisłości. Przewodnicząca Rady Arleta Wojciechowska powiedziała, że zgodnie ze statutem gminy

protokół nie musi być za każdym razem odczytywany na sesji. Jest on ogólnie dostępny. Radny Augustyn zapytał, jaka jest w takim razie procedura, ponieważ jest w nim zawarta poważna nieścisłość i nie wie, czy radni zdają sobie sprawę, za czym podnieśli rękę. Przewodnicząca Rady zapytała zatem, dlaczego radny nie zgłosił wniosku przed jego zatwierdzeniem, na co radny stwierdził, że uzyskał informację z biura rady, że zostanie on odczytany. Przewodnicząca Rady dodała, że jednak większością głosów został przyjęty bez odczytywania.

## **II. Interpelacje i zapytania radnych.**

Głos zabrał ponownie radny Tomasz Augustyn: cyt. „(...) Szkoda, że nie mieliśmy okazji podyskutować nad tym protokołem, ale teraz odczytam i Państwo będą wiedzieć, gdzie jest błąd: W imieniu radnych Andrzeja Szulca, Bogusława Wursta, Sylwii Kubala, pragnę zwrócić uwagę na nieścisłości występujące pomiędzy pisemną wersją protokołu z sesji z dnia 1 grudnia 2014 r. a nagraniem dokumentującym przebieg tej sesji. Chodzi o stwierdzenie w protokole pisemnym, jakoby rada podjęła jednogłośnie uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu wyboru Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Rady Gminy. Taka uchwała nie została postawiona pod głosowanie na sesji, co znajduje potwierdzenie w nagraniu z sesji, gdzie radny senior, pan Bogdan Hałaszkiewicz, stwierdza jedynie i tu cytuję z nagrania „wszyscy radni otrzymali regulamin wybory. Wiadomo wybór jest tajny, każdy dostaje karteczkę, po lewej stronie tak jak w powszechnych wyborach jest kratka, tam trzeba wstawić krzyżyk. Jest przygotowana urna i każdy z pań i panów radnych zostanie poproszony o podejście do urny wrzucić swój głos, będzie liczenie i będzie przyjęta w tej sprawie uchwała.” Tymczasem z zapisów protokołu pisemnego, który otrzymaliśmy wynika, że „Radny senior pan Bogdan Hałaszkiewicz wspomniał, że projekt pierwszej uchwały w sprawie regulaminu głosowania wyboru Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Rady Gminy na kadencję 2014 – 2018 radni otrzymali w materiałach sesyjnych. Nikt z zebranych nie wniósł do niego uwag (przyjęto go jednogłośnie)”. Można wrócić do nagrań, według mnie to jest fałsz. Pomiędzy tymi dwoma dokumentami, nagraniem a pisemnym protokołem, istnieje więc jawna sprzeczność, co więcej stwierdzić trzeba iż to nagranie a nie pisemny protokół przedstawia rzeczywisty przebieg sesji. W takich okolicznościach zwracamy uwagę, iż wobec braku podjęcia uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Rady Gminy istnieje wysokie ryzyko, iż wybór Przewodniczącego został dokonany wadliwie. Zgodnie bowiem z par. 72 ust. 3 Statutu Gminy Kaźmierz istnieje prawny obowiązek ustalenia regulaminu wyboru porządku głosowań tajnych. Dodatkowo

chcemy także podkreślić, iż nawet gdyby uchwała w sprawie regulaminu wyboru Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego została podjęta przez radę to i tak procedura wyboru nie została zachowana, albowiem pominięto w toku głosowania element indywidualnego podchodzenia do urny i głosowania. Trzeba też podkreślić, że także statut gminy wskazuje wprost, że podczas głosowania wyczytuje się kolejno poszczególnych radnych, którzy następnie oddają głos (par. 72 ust. 4). Istotnie trzeba więc podkreślić, iż pomijając element indywidualnego oddawania głosów poprzez wyczytanie i podejście do urny podczas wyborów Przewodniczącego nie zachowano ani zasad z projektu uchwały w sprawie regulaminu wyboru Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Rady Gminy na kadencję 2014-2018 ani z uchwały poprzednio obowiązującej w tym zakresie, ani z par. 72 ust. 4 statutu gminy. Przedstawione powyżej uwagi mogą mieć istotny wpływ na ważność wszystkich uchwał, które rada będzie podejmowała dziś i w przyszłości. Dlatego też uważamy, że przedstawione wątpliwości należy rozstrzygnąć już teraz, aby nie trzeba było w przyszłości zastanawiać się nad uzdrawianiem podjętych uchwał w następstwie wadliwego wyboru Przewodniczącego Rady Gminy. Dziękuję. Chciałbym również zaznaczyć, że uchwała została podpisana przez Przewodniczącą Rady Arletę Wojciechowską, gdzie gdyby w normalnym toku została wywołana to ten obowiązek spoczywał na seniorze (...)

Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że kwestia podpisu uchwały o wyborze przewodniczącego nie jest nigdzie określona, nie jest to wadą, jest to potwierdzone przez prawników.

Głos zabrał również radny Ryszard Hartwich, który powiedział, że podniósł rękę za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji. Skomentuje to jednak w ten sposób, że sam sposób prowadzenia sesji nie był szczytem profesjonalizmu. Nie mniej jednak z przebiegu głosowań twierdzi, że te uwagi, które wskazał radny Augustyn nie miałyby istotnego wpływu na wynik wyboru. Chciałby jednak zwrócić uwagę na jedną sprawę, dotyczy to również pierwszej sesji. Jesteśmy jak mówił nową radą, gro radnych jest nowych i chciałby by od początku zacząć pracować na pewnych standardach. Nie uważa, że to co robiła rada poprzedniej kadencji było złe, ale pewne rzeczy należy poprawiać, bo już teraz niektóre szczegóły rzucają się w oczy. Chociażby przygotowanie materiałów do sesji. Uważa, że nie powinno być tak, że radni otrzymują wydruki z tytułem uchwała, ponieważ to co dostajemy jest propozycją uchwały i winno być to zaznaczone. Dany dokument staje się uchwałą wtedy, kiedy podnosimy ręce i zostanie pozytywnie przegłosowany. Prosiłby wójta oraz biuro rady o przygotowywanie materiałów z opisem propozycji uchwał, przede wszystkim powinien być umieszczony także jego autor, jeżeli występują w nagłówkach podstawy prawne to powinny być choć w kilku wersach rozwinięte - najistotniejsze zapisy dla treści aktu prawnego.

Głos ponownie zabrał radny Tomasz Augustyn, który powiedział, że jemu nie chodzi o zmianę wyniku głosowania, tylko o stan prawny, byśmy wspólnie sprawdzili, czy nie doszło do złamania procedur zawartych w statucie, ewentualnie w przygotowanej uchwale, ponieważ nie została ona podjęta. Radni powinni się z tym zgodzić. Podkreślił raz jeszcze, że nie chodzi o wynik głosowania, tylko stan prawny, jaki był na poprzedniej sesji, by nie doszło do sytuacji, iż ktoś kiedyś zaneguje, że wszystkie zwołane sesje, podjęte uchwały nie mają mocy prawnej. Apeluje by to sprawdzić, na co Przewodnicząca Rady powiedziała, że zostanie to uczynione.

Radny Bogdan Hałaszkiewicz odnosząc się do słów radnego Hartwicha, powiedział, że jako radny senior przewodniczył I sesji zgodnie z wytycznymi otrzymanymi z biura rady. Być może w jego wypowiedzi było mało poetyki, jak stwierdził, ale sądził, że nie jest ona wskazana. Prowadził sesję tak, jak wymagał tego porządek obrad.

Wypowiedział się również wójt gminy Zenon Gałka, który stwierdził, że spostrzeżenia radnego Ryszarda Hartwicha są trafne, na początku jednak zawsze robi się jakieś błędy. Można je sobie wybaczyć, bo nie były one spowodowane celowością działania, czy jakąś premedytacją. Tak się zdarza, że kiedy rozpoczyna się pracę, to popełnia się błędy. Jak dodał, biuro rady zostanie poproszone o przygotowywanie materiałów tak, by były bardziej czytelne i trafne dla wszystkich radnych.

### **III. Dyskusje, decyzje.**

Następnie radni przeszli do podejmowania prawomocnych uchwał.

Uchwała pierwsza dotyczyła ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Kaźmierz. Krótko przedstawiła ją Przewodnicząca Rady. Otóż proponuje się, by wysokość tego wynagrodzenia pozostała na poziomie, jaki otrzymywał dotychczasowy wójt zgodnie z uchwałą z 2010 r. Uważa, że nie będzie to źle odebrane, jeżeli przez 4 lata pozostanie ta sama kwota. Odczytała propozycję uchwały:

cyt. „Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym oraz § 3 i § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie z wynagradzania pracowników samorządowych uchwała się, co następuje:

**§ 1. 1.** Ustala się Panu Zenonowi Gałce Wójtowi Gminy Kaźmierz z dniem 1 grudnia 2014 r. wynagrodzenie miesięczne brutto w skład, którego wchodzi :

wynagrodzenie zasadnicze w wysokości - 5.600,00 zł

(słownie : pięć tysięcy sześćset złotych)

dodatek funkcyjny w wysokości - 1.800,00 zł

(słownie : jeden tysiąc osiemset złotych)

dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20 % wynagrodzenia zasadniczego

dodatek specjalny w wysokości 40 % łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego

2. Wójtowi zgodnie z odrębnymi przepisami przysługuje również nagroda jubileuszowa i dodatkowe wynagrodzenie roczne.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Gminy Kaźmierz.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Radny Bogdan Hałaszkiewicz odniósł się do par. 1 ust. 2 uchwały, który mówi o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym oraz nagrodzie jubileuszowej. Poprosił o rozszerzenie, czym jest dodatkowe wynagrodzenie roczne, ponieważ tego nie rozumie. Przewodnicząca Rady poprosiła o zabranie głosu w tej kwestii skarbnika gminy, który wyjaśnił, że dodatkowym wynagrodzeniem rocznym jest tzw. „trzynastka”, obligatoryjnie należna każdemu pracownikowi samorządowemu. Wynagrodzenie naliczane jest za cały rok z ujęciem absencji chorobowej, wypłacane w I kwartale roku następującego po roku, za które jest naliczane. O zabranie głosu poprosił radny Ryszard Hartwich. Powiedział, że chciałby wrócić do tego, o czym wspominał w interpelacjach. Otóż za kpinę uważa przygotowanie takiej uchwały. Chciałby przede wszystkim wiedzieć, kto jest jej autorem? Prosiłby też o zdanie radnych, ponieważ otrzymują w nagłówku uchwał całą literę prawną i owszem, przy obecnych środkach można spojrzeć w przytaczane tam ustawy i je poczytać, ale czy nie prościej byłoby gdyby z całej ustawy najistotniejsze sprawy dotyczące danej uchwały zostały napisane. Radny jak stwierdził, trochę się orientuje, w jaki sposób ustala się wynagrodzenie. Mówi bowiem o tym ustawa, ale pyta, czy ktoś mógłby dzisiaj dokładnie powiedzieć, z czego wynikają zawarte w uchwale cyfry. Wiadomo, że inaczej wygląda to w gminach mniejszych, inaczej w gminach większych, dodatki też są dziwnie sformułowane. Wynikają one zapewne z zapisów ustawy, ale prosiłby o przybliżenie tego tematu. Jak mówił dalej, co do treści uchwały, nie wie, czy dobre jest takie bezpośrednie odwzorowanie wynagrodzenia ustalonego w poprzedniej kadencji. Każda rada ma prawo do oceny wójta i absolutnie nie chce oceniać pracy poprzedniego, ale mało mamy do powiedzenia na temat pracy obecnego wójta. Prosiłby zatem o wypowiedź radnych, czy nie dobrze było by te wskazane progi nieznacznie obniżyć, by mieć możliwość, np. po roku, kiedy zauważymy, że praca wójta jest solidna, ich podniesienia. Myśli, że taka jest naturalna kolej rzeczy. W przedsiębiorstwie przyjmując kogoś do pracy, nawet na wysokie stanowiska, nie stawia się od razu poprzeczki wysoko. Radny Hartwich nie ukrywa zatem, że widzi takie podejście do sprawy i prosi ponownie

o wyjaśnienie kwestii związanych z ustawą regulującą tę uchwałę. O zabranie głosu poprosił również radny Tomasz Augustyn. Jak stwierdził, radny Hartwich wyjął mu kilka zdań z ust, chciałby jednak coś dopowiedzieć. Odniósł się do projektu uchwały zakładającej wynagrodzenie wójta i regulującej ją ustawy. Wynagrodzenie zasadnicze (proponowane 5 600,00 zł), zgodnie z obowiązującą ustawą tj. kwota od 4 200,00 zł do 5 900,00 zł, czyli praktycznie jesteśmy przy tej stawce maksymalnej – tłumaczył radny. Dodatek funkcyjny proponowany to 1 800,00 zł a kwota maksymalna wynosi 1 900,00 zł. Dodatek stażu pracy nie zmienia się w zależności od zasług wójta, przysługuje bowiem za wysługę lat pracy. Ostatni dodatek – dodatek specjalny, proponowany w uchwale to 40 %, ustawa przewiduje od 20 % do 40%. Są to tzw. widełki, które obowiązują w przepisach, tłumaczył radny Augustyn. Zgodzi się zatem z radnym Ryszardem Hartwiche, że większość z nas zaczynała kiedyś pracę po raz pierwszy i na pewno nikt nie wskoczył na maksymalny pułap wynagrodzenia. Proponuje zatem, by to wynagrodzenie delikatnie obniżyć a w miarę osiągnięć wójta wrócić do tematu. Jest to decyzja rady, ale niesmakiem byłoby zaczynać pracę z pułapu, który miała osoba, która 20 lat pracowała na rzecz rozwoju tego samorządu. Jak stwierdził, nie nam oceniać tę pracę, ale takie są fakty. Składa zatem wniosek formalny proponując wynagrodzenie zasadnicze wójta w kwocie 5000,00 zł, dodatek funkcyjny 1500,00 zł, stażowe 20% a dodatek specjalny – 30%. Przewodnicząca Rady zapytała, czy radni mają jeszcze jakieś pytania. Z uwagi na ich brak poprosiła sekretarza gminy Karola Hartwicha o przybliżenie tematyki wynagrodzenia wójta w świetle ustawy o samorządzie gminnym. Sekretarz wyjaśnił, nawiązując do wcześniejszych uwag, że jesteśmy w szczególnym okresie procedowania, kiedy nie ma jeszcze powołanych komisji stałych rady gminy. Gdyby były dyskusje i przedłożone projekty uchwał na komisjach, to wtedy byłoby to bardzo głęboko analizowane. Jak wyjaśnił, w urzędzie gminy obowiązuje pewna procedura, wg której projekty uchwał po zaproponowaniu ich przez autora, są przyjmowane kolejno przez sekretarza, radcę prawnego, jeżeli mają skutek finansowy to także przez skarbnika i na koniec całą procedurę akceptuje wójt, który przedkłada uchwały radzie gminy. Każda uchwała powinna też mieć uzasadnienie prawne i faktyczne. Jednak uchwała o wynagrodzeniu wójta jest uchwałą szczególną, ponieważ jej autorem winna być de facto rada gminy, przewodniczący rady. Uchwała tej konstrukcji została zaproponowana przez kadrową urzędu, natomiast jej kształt ostateczny nadaje rada. Tłumaczył dalej, że od lat jest tak, że poziom maksymalnego wynagrodzenia wójtów według możliwości tych, które określone są w przepisach - jest konstans. Nie jest teraz w stanie powiedzieć szczegółowo, ale prawdopodobnie od 5 – 6 lat kwoty te nie ulegają zmianie i tak jest, że wynagrodzenia

wójtów, burmistrzów czy nawet Prezydenta Miasta Poznania w hierarchii wynagrodzeń w urzędzie, są na którymś z kolei miejscu i to nie koniecznie w pierwszej 10. Urząd musi bowiem zatrudniać specjalistów, którzy za swoją pracę żądają dużo większych pieniędzy. Zatem jeżeli chodzi o poziom tego wynagrodzenia, maksymalnego wynagrodzenia wójta, który jest menadżerem, ma zarządzać korporacją, daleko odbiega od poziomów wynagrodzeń jakie w innych korporacjach dzisiaj są rzeczą oczywistą. Jednak cała konstrukcja tego wynagrodzenia jest oparta o przepisy. Wynagrodzenie zasadnicze do kwoty maksymalnej, o której wspomniał radny Tomasz Augustyn, dodatek funkcyjny również zgodnie z przepisami do kwoty maksymalnej, dodatek za wieloletnią pracę, tak jak w każdej instytucji państwowej po wypracowaniu pewnego stażu jest oczywisty i dodatek specjalny w wysokości od 20% do 40%, tak to zostało określone przez ustawodawcę po poprawkach. Swego czasu dodatek ten mógł być przyznawany a nie musiał, dzisiaj on występuje. Tak jak wspomniał skarbnik, nagroda jubileuszowa przyznawana jest zgodnie z przepisami odrębnymi po wypracowaniu 5 lat, poczynając od 20 lat pracy. Na koniec nagroda roczna, czyli potocznie „trzynastka”, jest to kwota 8,5% wynagrodzenia rocznego, czyli poziom jednej miesięcznej pensji. Na tym sekretarz gminy zakończył swoją wypowiedź a głos zabrał radny Jerzy Kamiński. Mianowicie wynagrodzenie spełnia trzy funkcje, pierwszą jest przychód, drugą koszt, trzecią motywacja. Ustalając zatem te wysokości mieliśmy na uwadze to, by te kwoty były mobilizujące dla nowego wójta – tłumaczył radny. Z uwagi na brak dalszych pytań ze strony radnych oraz zakończenie dyskusji w tym temacie, Przewodnicząca Rady przeszła do kwestii przegłosowania wniosku formalnego radnego Tomasza Augustyna. Odbyło się głosowanie, w wyniku którego 6 radnych głosowało „za” jego przyjęciem, 9 radnych było „przeciw”. Większością głosów wniosek radnego Tomasza Augustyna został odrzucony. W tym momencie głos zabrał radny Bogdan Hałaszkiewicz, który był za wnioskiem radnego Augustyna i proponowałby ten okres, w którym rada gminy wróciłaby do ponownego rozpatrzenia wynagrodzenia, skrócić do pół roku. Radny Ryszard Hartwich stwierdził, że w przypadku zgłoszenia tej drugiej propozycji radni winni głosować jedną i drugą. Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że zawsze głosuje się wniosek najdalej idący, zgodnie ze statutem. Radny Tomasz Augustyn dodał, że rozmawiał już na ten temat przed obradami z wójtem, iż na każdej sesji winien być radca prawny. Większość osób w radzie to osoby nowe, na co Przewodnicząca Rady stwierdziła, że według niej sesje winny odbywać się w godzinach pracy urzędu, lub o godz. 15.00 w poniedziałki, gdzie urząd jest czynny do 17.00. Nie będzie wtedy problemu by radca prawny był zawsze obecny, by dostępny był dany

pracownik urzędu gminy, który będzie musiał radnym pewne kwestie wyjaśnić. Od następnej sesji radca prawny będzie uczestniczył w obradach.

Głos pozwolił sobie zabrać radny Andrzej Szulc, który stwierdził, że zaszła pomyłka podczas liczenia głosów nad wprowadzeniem poprawki zaproponowanej przez radnego Augustyna, ponieważ radna Zdzisława Śmieszek się wstrzymała od głosowania. Przewodnicząca Rady zarządziła zatem przeprowadzenie ponownego głosowania nad wnioskiem formalnym radnego Tomasza Augustyna. W jego efekcie 6 radnych podniosło rękę „za”, 8 radnych było „przeciw” i 1 osoba się „wstrzymała” od głosowania – wniosek formalny większością głosów został odrzucony.

Następnie Przewodnicząca Rady przystąpiła do przeprowadzenia głosowania nad projektem uchwały w wersji, którą odczytała na początku dyskusji. W jego wyniku radni 8 głosami „za”, 6 głosami „przeciw” i 1 głosem „wstrzymującym się” podjęli:

***Uchwałę Nr II/7/14  
w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Kaźmierz***

Uchwała stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Projekt kolejnej uchwały dotyczył ustalenia wysokości oraz zasad wypłaty diet i zwrotów kosztów podróży służbowych przysługujących radnym i sołtysom. Przewodnicząca Rady wspomniała, że radni otrzymali projekt uchwały, dlatego zapytała, czy ktoś ma uwagi. Głos zabrał radny Ryszard Hartwich i stwierdził, że nie chciałby burzyć porządku uchwalonych diet dla poprzedniej rady, ale restrykcje z tytułu nieobecności w pracach rady są zbyt delikatne. Jego propozycja jest taka, by za opuszczenie sesji obniżać dietę o 25% i 10% za każdą nieobecność na posiedzeniu komisji stałej. Trudno jest mu się wypowiadać w kwestii nieobecnych dziś sołtysów, ale to są jego dwie propozycje. Przewodnicząca Rady dla porządku spytała, czy jest to wniosek formalny, radny Hartwich odpowiedział, że tak. Radny Bogdan Hałaszkiewicz spytał, co w sytuacji, jeżeli nieobecność będzie wynikać z przyczyn niezależnych, przyczyn wyższej konieczności. Jeżeli będzie to nieobecność nieusprawiedliwiona, jest jak najbardziej za tą propozycją. Radny Hartwich powiedział, że nie zgadza się ze zdaniem radnego Hałaszkiewicza, ponieważ praca radnego polega na uczestnictwie w sesjach, komisjach, zapoznawaniu się z materiałami. Nieobecność spowodowana np. chorobą, wyklucza w pewnym sensie z zawodowej pracy, za którą otrzymuje się też tylko określoną część wynagrodzenia, procentowo niższą, niż ta, którą



w tym przypadku radny proponuje. Radny Adam Gidaszewski dodał, że jest to słuszna uwaga, ponieważ będzie to mobilizowało radnych do uczestniczenia w obradach. Jak bowiem opowiadali radni, którzy byli członkami w poprzedniej kadencji, niektóre osoby nie uczestniczyły w posiedzeniach i niektórych spraw nie można było rozwiązać. Radny Tomasz Augustyn zapytał, czy można składać wnioski formalne, co do kwot diet? Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że tak. Radny Augustyn powiedział, że ustalając wynagrodzenie wójta gminy i ustalając zaraz wynagrodzenie radnych, miał nadzieję, że radni będą tworzyć budżet inwestycyjny a nie konsumpcyjny. Ma nadzieję, że radni zapoznali się z projektem budżetu na 2015 rok, gdzie deficyt wynosi ponad 1 000 000,00 zł, zadania majątkowe, które są do zrealizowania to według projektu, nad którym radni będą pracować to 1 600 000,00 zł, czyli jak radni sami wyliczą, pieniędzy na inwestycje brakuje. Wchodząc w skład tej rady miał nadzieję, że powiew świeżości, łącznie z nowym wójtem wpłynie na to, że będzie dużo zmian, które odczują mieszkańcy w naszej małej ojczyźnie a nie zmiany, które mają wpływ na budżet, który radni winni kreować i dbać o to by jak najwięcej było dochodów a jak najmniej wydatków, a jeżeli już te wydatki będą to mają być to wydatki potrzebne dla mieszkańców okolicznych sołectw – mówił radny Augustyn. W związku z tym jego propozycja w kwestii diet jest taka - jest to wniosek formalny, by w każdym z punktów obniżyć je o 200,00 zł, czyli:

- dieta przewodniczącego rady - 1 000,00 zł;
- dieta wiceprzewodniczącego rady - 450,00 zł;
- dieta przewodniczących stałych komisji rady - 350,00 zł;
- dieta radnych będących zastępcami przewodniczących, sekretarzami oraz członkami stałych komisji rady - 300,00 zł;

Ze względu na zaangażowanie sołtysów, którzy są najważniejszymi osobami w gminie, mają pierwszy kontakt z wyborcami, mieszkańcami i większość obowiązków spada na nich, wykonują ciężką pracę a nie byli solidnie wynagradzani, zatem proponuje by ich dieta wzrosła z 300,00 zł do 500,00 zł, a w przypadku łączenia funkcji radnego i sołtysa – połowa diety, tak jak to miało miejsce w poprzedniej kadencji, czyli 250,00 zł. Jest to także wniosek formalny radnego. Głos zabrał radny Jerzy Kamiński, który także zgłosił wniosek formalny w imieniu klubu radnych „Przyjazna Gmina” zgodnie z par. 73 Statutu Gminy najdalej idący tj. odrzucenie uchwały dotyczącej wysokości diet radnych i sołtysów. Przewodnicząca Rady dodała, że odrzucenie uchwały spowoduje, że pozostaną stawki dotychczas obowiązujące. Zarządziła kilkuminutową przerwę.

Po wznowieniu obrad i omówieniu kwestii formalnych, Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że radni będą głosować nad wszystkimi zgłoszonymi wnioskami formalnymi. Jako pierwszy przegłosowano wniosek radnego Ryszarda Hartwicha, czyli odciążanie za każdą nieobecność na sesji 25% z diety, a przy nieobecności na każdym posiedzeniu komisji - 10%. Radni 14 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym się” przyjęli wniosek formalny. Następnie odbyło się głosowanie nad wnioskami formalnymi radnego Tomasza Augustyna: 4 radnych głosowało „za” ich przyjęciem, 10 radnych było „przeciw” i 1 radny się „wstrzymał”. Trzeci wniosek formalny, jak przypomniał radny Jerzy Kamiński, dotyczył pozostawienia stawek uchwalonych 4 lata temu, z zachowaniem przegłosowanego wniosku formalnego zgłoszonego przez radnego Hartwicha. Przewodnicząca Rady odczytała zatem projekt proponowanej uchwały z zachowaniem dotychczasowych stawek diet radnych i sołtysów oraz przegłosowaną propozycją radnego Hartwicha. Radni przystąpili do głosowania w wyniku, którego 11 głosami „za” i 4 głosami „przeciw” podjęli:

***Uchwałę Nr II/8/14***

***w sprawie ustalenia wysokości oraz zasad wypłaty diet i zwrotu kosztów podróży służbowych przysługujących radnym i sołtysom***

Uchwała stanowi ***załącznik nr 6*** do protokołu.

Projekt kolejny dotyczył powołania Komisji Rewizyjnej. Przewodnicząca Rady poprosiła o podanie kandydatury na Przewodniczącego Komisji. Radny Jerzy Kamiński zgłosił kandydaturę Tadeusza Kaczmarka, który zgodnie z pytaniem Przewodniczącej Rady wyraził zgodę. Inne kandydatury nie padły. Następnie podano kandydaturę na Zastępcę Przewodniczącego – radny Grzegorz Skabara zaproponował radnego Andrzeja Marciniaka, który również wyraził zgodę. Na członka Komisji Rewizyjnej radny Andrzej Szulc podał kandydaturę Tomasza Augustyna. Odbyło się głosowanie. „Za” kandydaturą Tadeusza Kaczmarka na Przewodniczącego Komisji głosowało 14 radnych, 1 „wstrzymał się” od głosu, „za” kandydaturą Andrzeja Marciniaka na Zastępcę Przewodniczącego Komisji głosowało 15 radnych, „za” kandydaturą Tomasza Augustyna na członka komisji również jednogłośnie głosowało 15 radnych. W dalszej kolejności Przewodnicząca Rady Arleta Wojciechowska odczytała projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej, radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr II/9/14  
w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej***

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Kolejny projekt uchwały dotyczył powołania składów osobowych Komisji Stałych Rady Gminy. Przewodnicząca Rady wyjaśniła, że zaszła konieczność dokonania wyboru członków komisji stałych według starego statutu, pomimo, że na ostatniej sesji radni podjęli decyzję o zwiększeniu ilości komisji. Zanim jednak uchwała się uprawomocni, należy dokonać wyboru członków do trzech dotychczasowych komisji ze względu na konieczność procedowania nad uchwaleniem budżetu gminy na 2015 rok. Następnie rozdała radnym trzy listy i poprosiła, by wpisywali się do komisji, w której chcą pracować. Wiceprzewodniczący Rady dodał, że radny może być członkiem jedynie dwóch komisji stałych. Po zakończeniu zapisów Przewodnicząca Rady odczytała proponowane składy komisji i poprosiła, by każda komisja się ukonstytuowała, czyli wybrała ze swojego grona przewodniczącego, zastępcę, sekretarza oraz ustaliła daty potencjalnych posiedzeń w celu omówienia budżetu na 2015 rok. Muszą się one odbyć do 18 grudnia 2014 r. , ponieważ w dniu 19 grudnia 2014 r. zostaną wysłane zawiadomienia o sesji. Proponowane terminy posiedzeń to:

- 16 grudnia 2014 r. godz. 17.00 posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
- 16 grudnia 2014 r. godz. 19.00 posiedzenie Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej, Oświaty i Kultury,
- 18 grudnia 2014 r. godz. 16.00 posiedzenie Komisji Budżetu i Gospodarki Komunalnej – na tę komisję przewodniczący dwóch pozostałych komisji muszą dostarczyć pisemne wnioski ze spotkań swoich komisji.

Następnie poszczególne komisje udały się na ubocze w celu ukonstytuowania. Nastąpiła krótka przerwa.

Po wznowieniu obrad przez Przewodniczącą Rady, po otrzymaniu od poszczególnych komisji informacji o ukonstytuowaniu, odczytała proponowany projekt uchwały, radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr II/10/14  
w sprawie powołania składów osobowych Komisji Stałych Rady Gminy Kaźmierz***

Uchwała stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Projekt następnej uchwały dotyczył Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Przewodnicząca Rady poprosiła o jego zreferowanie pana Janusza Stróżyka. Jak tłumaczył, ustawodawca w 1982 roku uznając życie obywateli w trzeźwości za bezwzględny warunek moralnego i materialnego dobra narodu przyjął ustawę, czyli to słowo wstępne. Jest ono bardzo głębokie w treść a co za tym idzie, w ustawie przewidział dla gmin pewien katalog zadań, które gminy mają wykonywać. Pan Stróżyk przytoczył najważniejsze zapisy ustawy regulujące kwestie prowadzenia działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych należą do zadań własnych gminy i w szczególności obejmują następujące działania:

- zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu,
- udzielanie rodzinom, w których występują problemy alkoholowe pomocy psychospołecznej i prawnej a w szczególności ochrona przed przemocą w rodzinie,
- prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej, edukacyjnej w zakresie rozwiązywania problemów i przeciwdziałania narkomanii a w szczególności dla dzieci i młodzieży, w tym prowadzenie pozalekcyjnych zajęć sportowych a także na rzecz dożywiania dzieci uczestniczących w zajęciach pozalekcyjnych, programy opiekuńczo – wychowawcze i terapeutyczne,
- wspomaganie działalności instytucji i stowarzyszeń oraz osób fizycznych służących rozwiązywaniu problemów alkoholowych,
- podejmowanie interwencji – sprawy sądowe,
- wspieranie zapewnienia socjalnego poprzez organizowanie i finansowanie centrów integracji społecznej – jak wspomniał pan Stróżyk, najbliższe Centrum Integracji Społecznej działa w Szamotułach, ale nasi mieszkańcy nie chcą do końca brać w nim udziału.

Realizacja zadań, o których mowa wyżej, jest prowadzona poprzez Gminny Program Profilaktyki uchwalany corocznie przez radę gminy. Jest on realizowany przez Ośrodek Pomocy Społecznej lub przez inną jednostkę wskazaną w programie. Jak mówił, nasz program jest realizowany bezpośrednio przez urząd gminy. W celu realizacji programu wójt, burmistrz lub prezydent miasta może powołać pełnomocnika. Dotychczas nikogo takiego w naszej gminie nie było. Jak tłumaczył dalej, wójt powołuje Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która realizuje pewne działania. Członkiem komisji może być osoba, która została w szczególny sposób przeszkolona. Komisja, której

przewodniczy pan Stróżyk, działa tylko do końca roku, dlatego, jeżeli ktoś z radnych jest chętny, zaprasza do działania. Jeżeli chodzi o wynagrodzenie członków GKRPA to określa je rada gminy w Gminnym Programie Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Jak wspomniał, w uzasadnieniu do uchwały starał się zawrzeć, to co jest najważniejsze, jeżeli chodzi o tematykę alkoholową. Chciałby by radni byli świadomi, że 4% społeczeństwa to osoby, które mają problem z alkoholem, są to osoby uzależnione i tym osobom trzeba w jakiś sposób nieść pomoc. W naszej gminie jest to ok. 400 osób – 300 osób jest w kartotekach. Są też osoby pijące w sposób ryzykowny i szkodliwy: w sposób ryzykowny to osoby pijące w weekend, a w sposób szkodliwy to ten, który nie ceni własnego zdrowia i pije regularnie, co drugi, trzeci dzień. Nie można mówić, że tylko osobom uzależnionym niesiemy pomoc. Odrębną sprawą jest problem alkoholu wśród kobiet czy sięganie po alkohol przez młodzież i społeczne przyzwolenie na piwo i papierosy wśród gimnazjalistów. Nie ma na to zbytniego wpływu, dlatego w uzasadnieniu pan Stróżyk podparł się wynikami ankiet przeprowadzonymi w gimnazjum, z których wynika, że 42% gimnazjalistów miało styczność z alkoholem. Prosi radnych by zastanowić się nad tym, czy ten program przyjąć. Nie różni się on zasadniczo od programu ubiegłorocznego, wynagrodzenie członków komisji jest od 5 – 6 lat na niezmiennym poziomie. Jak mówił pan Stróżyk, wydaje się, że skoro marketów przybyło, to przybyło również pieniędzy, na razie jednak jeszcze nie. Z tzw. „kapslowego” gmina uzyskuje rocznie ok. 100 000,00 zł z tego 84 000,00 zł jest przeznaczony na realizację przedmiotowego programu, 13 000,00 zł jest zapisane na program przeciwdziałania narkomanii. Jest to oddzielny program uchwalany w cyklach 3 – letnich. Obecnie obowiązujący jest to 2016 roku. Pytanie panu Stróżykowi zadała radna Zdzisława Śmieszek. Poprosiła o wyjaśnienie pkt IV ppkt 2 i 3, gdzie przeznaczony jest 16 000,00 zł na współpracę z innymi organizacjami oraz współpracę i wspieranie ruchów samopomocowych oraz pkt III kierowanie i finansowanie dzieci na obozy socjalterapeutyczne – przeznaczona jest tam kwota 500,00 zł i radna zastanawia się, czy jest to kwota na jedno dziecko. Pan Stróżyk odpowiedział, że na obozy socjalterapeutyczne próbujemy kierować dzieci wykorzystując dotację marszałkowską. Jest to tylko pokazanie, że w programie jest zawarte takie działanie, a żeby nie było działań bez pieniędzy, jest umieszczona kwota 500,00 zł. Jak tłumaczył, gmina korzysta z pieniędzy od marszałka z różnymi stowarzyszeniami poznańskimi i na te obozy dzieci wyjeżdżają. Ze strony gminy pokrywany jest tylko koszt transportu. Odnosząc się do pkt IV załącznika powiedział, że na terenie naszej gminy działa kilka różnych stowarzyszeń, m.in. sportowcy: Czarni Kaźmierz, klub w Gaju Wielkim, Siostry Urszulanki w Sokolnikach Wielkich, Stowarzyszenie „Kaźmierz”, które mogą o te kwoty aplikować.

Wynikają one z tego, co zostało ustalone podczas wspólnego spotkania z organizacjami pożytku publicznego w miesiącu wrześniu. Wtedy organizacje złożyły pewne zapotrzebowanie, zgłosiły jakie działania chciałyby w przyszłym roku podjąć. Najwięcej pieniędzy jest przeznaczonych na działania z ppkt 2 – współpraca z organizacjami zajmującymi się problemami uzależnień – Siostry Urszulanki wyszły z inicjatywą poprowadzenia świetlicy socjalterapeutycznej w Sokolnikach Wielkich. Z tej sumy 16 000,00 zł mogą wziąć całość, ale mogą też wziąć tylko 2 000,00 zł, do konkursu może bowiem przystąpić każda organizacja. Do tej pory żadna organizacja, żaden ruch samopomocowy, grupa AA nie aplikowała o te pieniądze w sposób skuteczny. Głos zabrał również radny Bogdan Hałaszkiewicz, który zapytał, podpierając się analityką, że na terenie gminy jest 400 osób pijących, ile jest zatem osób zażywających narkotyki. Pan Janusz Stróżyk odpowiedział, że niestety takich danych nie posiada, statystyki w tym zakresie nie ma. Problem jest jednak analizowany i dotyczy młodzieży ponadgimnazjalnej, to nie są już nasi uczniowie i mamy problem by jednoznacznie dojść i ustalić te liczby. Zaprasza jednak radnego na rozmowę, wtedy będzie mógł udzielić więcej informacji. Pytanie zadał również radny Ryszard Hartwich – pan Stróżyk wspomniał bowiem, że komisję powołuje wójt gminy, a kto zatem kończy jej działalność, nie ma tu bowiem kadencyjności. Pan Stróżyk wyjaśnił, że komisja została powołana tylko na rok, taka była jej wola. Nie ma chętnych do pracy w takiej komisji, bo nie jest to praca łatwa. Jeżeli ktoś z radnych jest chętny, to zaprasza. Radny Hartwich zapytał Skarbnika Tomasza Olejnika, jaka jest ściągłość kwoty, o której wspomniał pan Stróżyk – 100 000,00 zł, w skali roku. Skarbnik odpowiedział, że ściągłość jest bardzo wysoka, jeżeli ktoś bowiem występuje o koncesję to tę opłatę wnosi. Nie ma w tej kwestii dużych zaległości i problemów, tylko w jednym przypadku były podejmowane działania przez pracownika wydającego zezwolenia alkoholowe. Problem zatem nie istnieje, o czym radni przekonają się otrzymując sprawozdanie z wykonania budżetu na rok 2014. Zdarza się nawet, że nie do końca są te pieniądze wydane. Jak dodał pan Stróżyk, są to pieniądze celowe i nie mogą być wydane na inny cel, niż realizacja w/w programów. Na zakończenie dyskusji Przewodnicząca Rady zapytała, czy są pytania, z uwagi na ich brak odczytała treść projektu uchwały, radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr II/11/14***

***w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2015, stanowiącego część gminnej strategii rozwiązywania problemów społecznych***

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Projekt ostatniej uchwały dotyczył zmian do budżetu na 2014 r. O zreferowanie został poproszony skarbnik gminy. Jak wspominał na początku, wiedząc, że rada gminy składa się w głównej mierze z nowych osób, pozwolił sobie wyjaśnić krótko, czym jest budżet gminy, jego składniki. Otóż budżet jest rocznym planem finansowym, z uwagi jednak na to, że jest to szczególny plan - cykl budżetowy trwa niemal dwa lata. W roku poprzedzającym rok budżetowy odbywają się prace planistyczne. Najpierw trwa tworzenie budżetu, różnie to bywa w różnych gminach, on osobiście jest przeciwnikiem zbyt wczesnego jego tworzenia. Jest zwolennikiem prac na przełomie listopada, kiedy wiadomo już np. jakie będą stawki podatków, czy co przejdzie na rok kolejny. Po pracach planistycznych, czyli po 15 listopada kiedy wójt przedkłada radzie gminy prowizorium budżetowe, czyli zarządzenie które zawiera projekt uchwały budżetowej a podlega ono również przekazaniu do Regionalnej Izby Obrachunkowej tytułem jego zaopiniowania, przybiera to formę dokumentu i od tej pory rada gminy pracując nad tym prowizorium, może jak najbardziej dokonywać w nim zmian. Zmiany nie mogą jednak powodować powstawania deficytu. Mogą następować uzasadnione przesunięcia, ale nie mogą pogłębiać różnic pomiędzy dochodami a wydatkami. Jest to największa możliwość, kiedy radni mogą wpłynąć na budżet, proponuje zatem przystąpić do tego jak najbardziej dokładnie. Budżet należy uchwalić generalnie do końca roku, jeżeli jest nie uchwalony to wchodzi prowizorium budżetowe przyjęte zarządzeniem wójta. Jednak do końca stycznia można jeszcze nad nim pracować. Następuje rok właściwy dla realizacji budżetu. Komórki finansowe składają sprawozdania, generalnie w okresach kwartalnych. Najważniejsze i pierwsze, które radni otrzymają w lipcu. Będzie to sprawozdanie opisowe z wykonania budżetu. Zajmuje ono ok. 70 – 80 stron, można dojść do przekonania, czy budżet jest realny, czy zadania, które sobie postawiliśmy da radę zrealizować. Można wtedy jeszcze drobne korekty poczynić. Jak tłumaczył dalej, budżet wygasa z dniem 31 grudnia danego roku z wyjątkiem tzw. wydatków nie wygasających uchwalonych i dokument przestaje obowiązywać. Oczywiście nie zmienia to faktu, że nadal jest on przedmiotem prac, przede wszystkim sprawozdań rocznych a na podstawie wykonania z budżetu oraz prac komisji rewizyjnej radni udzielają bądź nie wójtowi absolutorium. I to kończy pracę nad budżetem. Skarbnik wyjaśnił radnym, jak fizycznie wygląda budżet. Otóż zawiera treść i załączniki. Treść zawiera najważniejsze wielkości, podana jest kwota dochodów w podziale na bieżące i majątkowe, podana jest kwota wydatków i tu również bieżące i majątkowe, treść zawiera także kwotę przychodów i rozchodów, kwotę deficytu lub nadwyżkę. Zawarte są również zapisy o kwocie na profilaktykę alkoholową i narkotykową oraz na ochronę środowiska. Podane są również limity zadłużania. Jak tłumaczył, można asygnować wójtowi prawo do

lokowania pieniędzy poza bankiem prowadzącym obsługę finansową budżetu gminy. Są zatem oprócz tej części załącznikowej i kwotowej również regulacje, które radni mogą w tej uchwale zawrzeć. Najważniejszą częścią budżetu są jego załączniki, planuje się je z dość dużą dokładnością. Załącznik pierwszy stanowią dochody, czyli m.in. podatki i opłaty lokalne, wpływy z umów cywilnoprawnych, ze sprzedaży majątku, dofinansowania, które otrzymujemy z innych jednostek. Z dochodów widać co mamy, czym dysponujemy i ile gmina może przeznaczyć na swój rozwój. Drugi załącznik to wydatki. Klasyfikacja jest tak zrobiona, że po numerach działów można zobaczyć, ile wydaje się na oświatę, pomoc społeczną, administrację itd. Oprócz dochodów i wydatków mamy także zaciąganie i spłacanie kredytów, czyli przychody i rozchody. Plan przychodów to w głównej mierze kredyty i pożyczki oraz wolne środki finansowe, które przechodzą pomiędzy latami. W roku bieżącym mamy znaczną kwotę wolnych środków finansowych, które przeszły zarówno z roku poprzedniego, jest to kwota 4 011 232, 93 zł. Jest to bardzo znaczące źródło finansowania wydatków inwestycyjnych. Rozchody to nic innego jak spłacanie zaciągniętych kredytów i pożyczek – jest to załącznik nr 3. Kolejny załącznik zawiera plan wydatków na zadania zlecone innymi ustawami, czyli to, co gmina wykonuje na zlecenie administracji rządowej. Kolejnym załącznikiem jest wykaz dotacji udzielanych z urzędu gminy, jest on sporządzany na bazie załącznika nr 2. Następny załącznik to plan finansowy zakładu budżetowego, czyli koszty i przychody w podziale na źródła ich powstawania i ostatni załącznik – dochody własne jednostek oświatowych, głównie odpłatność za korzystanie ze stołówek przez dzieci szkolne i przedszkole i z drugiej strony część wydatków poniesionych na te stołówki. Jeżeli chodzi o zmiany do budżetu to można by rzec, że podejmując tak ważną uchwałę, chciałoby się, by była ona trwała i by najlepiej przez cały rok jej nie zmieniać. Jest to jednak nie możliwe, chociażby ze względu na politykę dotacyjną naszego państwa. Niebawem rozpoczniemy rok 2015 i będzie np. zwrot akcyzy zawartej w cenie oleju napędowego dla rolników. Obecnie tej dotacji nie mamy przyznanej, są one przyznawane na ostatnią chwilę w dwóch transzach. Podobnie wyprawka szkolna. Wiadomo, że już dziś takie coś będzie, w piśmie, które urząd otrzymał od Wojewody Wielkopolskiego mogłyby być już przeznaczone na ten cel jakieś środki finansowe, chociażby na bazie szacowania z lat poprzednich, ale tego nie ma. I już kolejna zmiana do budżetu będzie musiała być wprowadzana. To zatem, co radni otrzymali w projekcie budżetu na 2015 r. i to co otrzymali dziś, czyli zmiany do budżetu na 2014 r. przybierze podobne wielkości. Dla przykładu: ostatnim zarządzeniem wójta z 19 listopada 2014 r. zdjęto kwotę 230,00 zł, ponieważ



zmniejszono plan dotacji celowych i tylko dla tych 230,00 zł trzeba było zmienić załącznik nr 1, 2 i załącznik na zadania zlecone.

Odnosząc się do zmian do budżetu na 2014 r. skarbnik wyjaśnił, że jest to już kolejna jego zmiana. Budżet cały czas cyt. „żyje”, księgowo codzienne księgują, wychodzą czasami przekroczenia, przychodzą jakieś pieniądze z zewnątrz – na ostatnią chwilę otrzymaliśmy np. zwiększenie subwencji oświatowej o 4 000,00 zł. Nie da się zatem uniknąć tych zmian, często będzie tak, że w materiałach na sesję otrzymają radni jedną wersję budżetu, idąc na komisję będzie druga a do sesji jeszcze trzecia, bo przyjdą np. jakieś pisma. Chyba, że będą ustalone inne zasady współpracy, to się dostosuje – mówił.

W dalszej kolejności omówił projekt uchwały zmieniającej budżet na rok 2014. W załączniku dochodowym w rozdziale 60016 zawarta jest dotacja na remont drogi Komorowo – Gorszewice. Dofinansowanie, które Urząd Marszałkowski przeznacza to 75 000,00 zł na km. Wykonano 0,61 km, czyli 610 metrów tej drogi, zatem część otrzymanej dotacji gmina musiała zwrócić. Należy nam się bowiem dotacja w kwocie 57 188,00 zł, dlatego plan należy zmniejszyć i oddać do Urzędu Marszałkowskiego 50 312,00 zł. Kolejna zmiana w rozdziale 70005 – zmniejszenie planu dochodów z tytułu sprzedaży gruntów o kwotę 47 973,00 zł. Były ambitne plany, by tych gruntów sprzedać więcej, jest to bowiem dobre źródło finansowania inwestycji gminnych, pod warunkiem, że nie są one gminie do niczego potrzebne. Plany te nie wyszły w tym roku, korekty w tym rozdziale dokonywane były już dwukrotnie. Kolejna zmiana polega na zmianie klasyfikacji dochodów i wydatków związanych z realizacją programów „Zaufany Urząd – partnerstwo na rzecz informatyzacji”. Jest to program finansowany w 100% ze środków unijnych. W roku obecnym mamy przeznaczone na jego realizację kwotę 55 700,00 zł. W dochodach i wydatkach było to ujęte w rozdziale 75023, otrzymaliśmy jednak pismo z gminy która jest liderem, że musi być to rozdział 75001. Tak postanowił minister i tak należy to wykonać. Kolejna zmiana to zmniejszenie planu dochodów podatkowych od osób prawnych – rozdział 75615. Głównie w podatku od nieruchomości proponuje się go zmienić o kwotę 51 578,00 zł. Tłumaczył, że plan ten był już zmieniany, ze względu na nadpłatę stwierdzoną w podatku od nieruchomości na rzecz naszej największej lokalnej firmy. Zmiana ta będzie pokryta wzrostem dochodów z innych tytułów. Kolejna zmiana to zwiększenie planu dochodów z tytułu podatków i opłat od osób fizycznych – rozdział 75616. Proponuje się tu zwiększyć dochody o 77 418,00 zł, jest to w większości kwota już wykonana, zmiana jest zatem całkowicie bezpieczna – jak mówił skarbnik. Głównie proponuje się zwiększyć podatek od czynności cywilnoprawnych o 64 720,00 zł. Jest to podatek, który w imieniu gminy pobierają urzędy skarbowe, nie mamy

jakby wpływu na to, co mieszkańcy robią ze swoim majątkiem. Kolejny rozdział 75618 – propozycja zwiększenia planu o 31 000,00 zł, głównie w par. dot. opłat adiacenckich, zajęcie pasa drogowego, opłaty związane z planowaniem przestrzennym. Ostatnia zmiana w dochodach dotyczy otrzymania subwencji oświatowej w kwocie 4 082,00 zł. Po stronie wydatków proponuje się zwiększyć par. w rozdziale dotyczącym gimnazjum na zakup laptopów. Kolejny wzrost dochodów mamy z dziale 801, czyli oświata, ogółem o kwotę 37 235,00 zł. Głównym źródłem jest par. 0083 w rozdziale 80104, czyli w przedszkolach – odpłatność za usługi przedszkolne, tu plan można zwiększyć o 34 200,00 zł.

Po stronie wydatków:

- proponuje się zwiększyć o kwotę 17 000,00 zł zadania związane z melioracjami, utrzymaniem istniejących rowów – rozdział 01008,
- usługi planistyczne, które świadczą nam firmy zewnętrzne – na plus 14 100,00 zł,
- na straże pożarne - udzielenie dotacji na zakup sprzętu – rozdział 75412, w kwocie 10 000,00 zł,
- odsetki od zaciągniętych kredytów i pożyczek – rozdział 75702 – zwiększenie o 13 000,00 zł,
- zwiększenie o 6 000,00 zł dla gimnazjum na zakup laptopów.

Te wszystkie kwoty będą finansowane z umniejszenia par. 4010 w urzędzie gminy, czyli wynagrodzenia o 60 100,00 zł. Oszczędność ta wynikła z tego, że kilka osób miało dłuższe chorobowe a jedna z pań nie odeszła na emeryturę. Można zatem te pieniądze przeznaczyć na bardziej potrzebne cele. Kolejne przesunięcia w rozdziale straży pożarnych. Podstawowym celem jest doposażenie jednostek, polega to na zwiększeniu planu dotacji na par. 2820 i 6230. W dotacjach na 2820 mamy zakup drobnego sprzętu, wydatki bieżące w par. 6230. Jak tłumaczył skarbnik, oprócz 10 000,00 zł przeniesionych z urzędu gminy, mamy 3 700,00 zł na zakup hełmów oraz 24 500,00 zł na zakup sprzętu do rozcinania samochodów w razie wypadków. Zatem łącznie na doposażenie jednostek mamy kwotę 38 200,00 zł. Będzie to sprzęt kupiony w ramach dotacji, czyli gmina zapłaci jedynie ułamek wartości np. w przypadku hełmów 30,00 kilka złotych. W dziale 801 wprowadzane zmiany dotyczą głównie rocznych korekt odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Zmiany te wychodzą na tzw. „0”, nie licząc 10 000,00 zł przeznaczonych na zakup laptopów do gimnazjum. Pomysł tego zakupu wziął się stąd, że gimnazjum realizowało program COMENIUS, czyli współpraca międzynarodowa szkół. Z tego programu zostało ok. 9 000,00 zł, jest to jednak dotacja, której lepiej nie ruszać, dlatego poszukano pieniędzy na laptopy

w innym miejscu. Część tych środków gimnazjum sobie wygospodarowało. Kolejna zmiana dotyczy działu przeciwdziałania alkoholizmowi. Jest tam przesunięcie środków w ramach paragrafów – 5 000,00 zł na zakup usług transportowych przewozu dzieci. Następne zmiany dotyczą działu 852, czyli pomoc społeczna. Wychodzą również na „0” – są to przesunięcia między paragrafami. W kolejnym dziele 900 – gospodarka komunalna – przesunięcie środków na zakup drzewek do nasadzeń. Na koniec są dwie zmiany klasyfikacji. Pierwsza występuje w rozdziale 92109 i dotyczy zakupu pieca do świetlicy w Pólku – par. 6050. Druga dotyczy rozdziału 92601. Jest to przesunięcie z wydatków wpłat własnych par. 6057 na wydatki finansowane z innych źródeł – par. 6059. Jak mówił dalej skarbnik, pojawił się załącznik nr 3, czyli zestawienie dotacji udzielanych z budżetu gminy. Mamy w nim zawarte dotacje na straże pożarne oraz dotacje dla przedszkoli niepublicznych lub przedszkoli znajdujących się na terenie innych gmin, do których uczęszczają dzieci z naszej gminy. O zabranie głosu poprosił radny Ryszard Hartwich. Zapytał, czy istnieje możliwość, by w jakimś krótkim okresie czasu przygotować część opisową z tego, co skarbnik dziś powiedział. Wiele rzeczy mogło bowiem radnym umknąć. Spytał również, z czego wynika optymistyczna kwota 4 000 000,00 zł. Skarbnik wyjaśnił, że z rozliczenia tych środków, które zostały na rachunku budżetu gminy. W roku 2013 został zaciągnięty kredyt, który został wydany w kwocie ok. 3 000 000,00 zł na pierwszy etap kanalizacji sanitarnej. Pozostałe 1 211 000,00 zł to są oszczędności. W roku bieżącym sytuacja finansowa gminy jest bardzo korzystna. Wykonanych dochodów za 11 miesięcy mamy 87,4%, wydatki wykonano w 80,5%. Planowano deficyt w kwocie 3 678 000,00 zł a faktycznie jest 1 240 000,00 zł. Mamy zatem takich wolnych środków w kwocie 2 500 000,00 zł, z tym, że zapewne w grudniu wydamy więcej niż wpłynię. Działamy jednak w kierunku, by 1 500 000,00 zł wolnych środków na przyszły rok przeszło. Jeżeli chodzi o zadłużenie gminy to w styczniu wynosiło ono ponad 600 000 000,00 zł, na koniec listopada wyniosło 200 782 325,00 zł. Różnicę między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi zakładano, że wyniesie 1 154 728,00 zł, a na dzień dzisiejszy jest to 2 752 269,00 zł. Jest to zatem o 200% lepiej, niż chcieliśmy. Jak tłumaczył, dochodami bieżącymi nie można finansować inwestycji, nie można brać kredytów na wydatki bieżące tj. np. wynagrodzenia. To wszystko musi być pokryte z dochodów, dopiero wtedy można planować inwestycje. Jeżeli chodzi o prośbę radnego Ryszarda Hartwicha to wyjaśnił, że w gminie Kaźmierz jest praktykowany taki układ budżetu jaki jest, czyli nazwa paragrafu, kwota zmiany, kwota po zmianie oraz opis zmiany. W poprzedniej gminie gdzie pracował, było zawarte uzasadnienie, z którego wynikały wszystkie wprowadzane zmiany. Skarbnik jednak dostosuje się do układu, jaki będzie

odpowiadał obecnej radzie gminy. Radny Hartwich jak stwierdził, podtrzymuje swoje stanowisko, ponieważ pewne rzeczy są hasłowo cyt. „rzucone”, wiele działań jest pozbawionych opisu. Z uwagi na brak dalszych pytań Przewodnicząca Rady odczytała projekt przedstawianej uchwały, radni przystąpili do głosowania w wyniku, którego jednogłośnie 15 głosami „za” podjęli:

***Uchwałę Nr II/10/14  
w sprawie zmian w budżecie Gminy Kaźmierz na 2014 r.***

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Na tym temat uchwał został wyczerpany.

Następnie radni przeszli do punktu dotyczącego dyskusji nad tematyką średniej ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego. O zreferowanie został poproszony pracownik urzędu gminy pan Sławomir Obrocki. Jak tłumaczył, kwestie podatku rolnego reguluje ustawa o podatku rolnym. W myśl art. 6 ust. 1 wspomnianego przepisu podatek rolny wynosi od jednego hektara przeliczeniowego równowartość pieniężną 2,5 q żyta, od jednego hektara fizycznego – 5 q żyta obniżonej od średniej ceny skupu żyta za 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy. Średnią cenę skupu podaje w komunikacie do 20 października każdego roku Prezes Głównego Urzędu Statystycznego. W tym roku jest to kwota 61,37 zł, czyli niższa od dotychczasowej stawki. Rada gminy jest uprawniona do obniżenia ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawę do obniżenia podatku rolnego, ale nie musi. Można pozostawić cenę GUS-owską, do czego namawia radnych. Stanowi to 153,43 zł z 2,5 q i o 306,85 zł z 5 q. Głos zabrał radny Ryszard Hartwich, który powiedział, że rozumie hektar przeliczeniowy, czyli 2,5 q a hektar fizyczny – 5 q. Pan Obrocki dodał, że 5 q jest przy gruntach, które nie stanowią gospodarstwa rolnego. Jeżeli zatem ktoś ma gospodarstwo rolne, czyli powyżej hektara, wtedy stosowana jest stawka z 2,5 q. Radny Hartwich uważa, że ta dzisiejsza dyskusja jest trochę przedwczesna. Kwestia podatku rolnego winna być tematem dyskusji wtedy, kiedy radni będą mieć w rękach projekt budżetu, gdzie ten podatek stanowi znaczącą kwotę. Potrzebne byłoby zatem przedstawienie pewnej symulacji i zapewne komisja rolnictwa i ochrony środowiska poprosi skarbnika, by prześledzić, jaki wpływ te zmiany będą mieć na budżet. Uważa, że taką opinię dotyczącą obniżenia bądź nie, powinna wydać właśnie ta komisja. Takie jest zdanie radnego. Głos zabrał także radny Tomasz Augustyn, który przygotował ceny, które zostały podjęte

w sąsiednich gminach. Cena bazowa to 61,37 zł: gmina Wronki ma cenę 47,00 zł, gmina Ostroróg 52,00 zł, gmina Duszniki 52,00 zł, gmina Oborniki 37,00 zł, gmina Szamotuły 60,00 zł, gmina Rokietnica 51,00 zł, gmina Pniewy 55,00 zł. Uważa, tak jak podkreślił wcześniej radny Hartwich, każda decyzja rady, czyli obniżenie podatku, będzie miało wpływ na dochody, które są zaplanowane na kwotę 1 500 000,00 zł (od osób prawnych i osób fizycznych). Uważa jednak, że cenę skupu żyta należałoby obniżyć, o ile to będzie wspólna decyzja radnych. Od kilku lat podatek ten w naszej gminie, jeżeli chodzi o powiat, jest na najwyższym poziomie – mówił pan Augustyn. Obecnie wynosi on 62,00 zł i był obniżony o 7,28 zł w roku ubiegłym, dlatego w tym zakresie proponowałby obniżyć tegoroczną stawkę. Zdaje sobie sprawę z tego, że umniejszy to dochody gminy. Jest jednak w radzie powiew nowych osób i można w innym miejscu szukać tych dochodów, pozyskiwać środki unijne a rolnikom należy dać odetchnąć. To jest propozycja radnego, ale myśli, że konkretne padną na komisjach, skarbnik przygotowuje analizę. Skarbnik wtrącając głos powiedział, że każda obniżona złotówka z tych 61,37 zł skutkuje dla budżetu kwotą ok. 25 000,00 zł. Wiceprzewodniczący Rady Jerzy Kamiński dodał, że w ramach dyskusji chciały poruszyć sprawę, na kim tak naprawdę radzie zależy. Czy na tych właścicielach dużych gospodarstw tzw. latyfundiach? Układ jest 60 do 90 - procentowo. Wpływy z jednostek uspołecznionych to 600 000,00 zł, wpływy od rolników indywidualnych to 900 000,00 zł przy zeszłorocznej cenie za q zboża. Proponuje zatem rozważyć kwestię – pomoc rolnikom, którzy żyją z roli, poprzez dopłatę do konserwacji urządzeń melioracyjnych. Wiadomo, że sprawne urządzenia melioracyjne są tak samo ważnym czynnikiem rolno twórczym jak nawożenie, opady, gleba. Sprawne urządzenia melioracyjne wymagają dużych nakładów. Dziś wygląda to w ten sposób, że Poznański Związek Spółek Wodnych wykonuje prace konserwacyjne w miejscach, gdzie rolnicy się na to „złożą”. Jego propozycją byłoby to, by zwiększyć kwotę na roboty konserwacyjne a nie obniżać stawki q do obliczenia podatku rolnego, tym bardziej, że jest ona niższa, niż w roku bieżącym. Głos zabrał również wójt Zenon Gałka. Jak mówił, praca rady gminy, praca wójta to jest zawsze gra wyborów. Będą nas czekały różnego rodzaju decyzje, czy będziemy chcieli rozbudowywać szkołę, przedszkole, czy obniżać podatki. Zawsze będziemy się zastanawiali, co jest ważniejsze, czy pomożemy jednej grupie, czy drugiej. Czy ta ulga dla rolników, która tylko w pewnym zakresie przyniesie finansowe korzyści obciąży budżet, czy też nie. Należy wybrać, czy chcemy pieniądze przeznaczać dla straży, dla szkoły, na przedszkola – tłumaczył wójt, czy ulżyć tylko pewnej grupie ludzi. Dużą grupą wśród rolników jest grupa tych wysokoprodukcyjnych i ulżymy tylko wąskiej ich grupie. Przeciętny rolnik tego nie odczuje a budżet gminy na obniżce straci dużo. Uważa zatem, że należy się

nad tym mocno zastanowić. Apeluje o wyważenie decyzji. Głos ponownie zabrał radny Tomasz Augustyn, wypowiadając się w kwestii melioracji, ponieważ realizując zadania tym zakresie, należy brać pod uwagę ciąg miejscowości, gdzie melioracja przebiega do kanału bytyńskiego. Co do dużych gospodarstw to, zwracając się do skarbnika gminy, uważa, że z dużych gospodarstw nie ma kłopotów ze ściągalsnością podatku a małymi chyba jest. Ma nadzieję, że skarbnik na komisji odpowie, jaki jest udział podatków niezapłaconych w tej grupie podmiotów dużych gospodarstw, a jak to wygląda w gospodarstwach indywidualnych. Uważa, że duże gospodarstwa płacą, z mniejszymi może być problem, bo obserwujemy w jakim kierunku one podążają – ubywa tych gospodarstw. Stwierdził, że może nie o 7,00 zł, ale chociaż o 2,00 zł obniżyć cenę skupu żyta – nie byłibyśmy jako gmina na tym najwyższym poziomie. Jest to tylko 50 000,00 zł. Gdyby radni zgodzili się wcześniej na obniżenie swoich diet i wynagrodzenia wójta, to te 50 000,00 zł byłoby w tym budżecie. Radni mogliby odjąć sobie trochę ze swojego wynagrodzenia, uważa bowiem, że praca radnych winna być pracą społeczną, w wypadku wójta należy się wynagrodzenie. Jak mówił, większość radnych startując w wyborach, nie przyszła z przekonaniem, że wzmocnią swoje budżety w formie tej diety, bo gdybyśmy takie hasła zapisali w programach wyborczych, to zapewne nikogo z radnych by tu dziś nie było. Uważa zatem, że umniejszenie diety w miesiącu chociaż o 100,00 zł – 200,00 zł a pomoc rolnikom, to raczej w takim kierunku wypadałoby iść - uważa radny Augustyn. Proponuje by wziąć pod uwagę na komisjach kwestię obniżenia podatku o 2,00 zł. O zabranie głosu poprosił skarbnik gminy, który stwierdził, że nie chciałby być postrzegany jako wróg rolników, chciałby jednak zauważyć, że jest to grupa społeczna objęta bardzo szczególną pomocą, nie mówi tylko o dopłatach, ale chociażby akcyza, z której duże gospodarstwa biorą wymiennie duże pieniądze za zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie paliw. Dużi producenci rolni zarządzają spółkami, prowadzą różne interesy – wpływa to też na wielkość płaconych przez nich podatków. Więksi producenci korzystają z ulg z tytułu nabycia gruntów. Skarbnik sam prowadził działalność gospodarczą i nikt go nie pytał, czy ma za co zapłacić ZUS, VAT, patrząc jednak na rolnictwo, to z każdej strony widzi, że idą jakieś przywileje, chociażby pomoc ze strony państwa. Obniżenie ceny skupu żyta do 59,00 zł będzie skutkowało brakiem wpływu do budżetu 60 243,00 zł. Jak mówił dalej, w budżecie jest coś takiego jak prawo małych kwot, jak już zostaną podzielone miliony, to w ciągu roku będzie ileś dyskusji w temacie mniejszych inwestycji. Teraz się łatwo odpuszcza, a potem mieszkańcy będą chcieli wiatę dla dzieci, czy załatać gdzieś dziurę. Uważa, że składka GUS-owska jest w tym roku dość licha. Radny Ryszard Hartwich dodał, że pod uwagę należy wziąć to, jak wygląda rentowność

gospodarstw rolnych. Jeżeli chodzi o obecny rok, to pokłosiem konfliktu ukraińskiego jest duży spadek cen i nie ukrywa, że na tym spadku cen najbardziej tracą te małe gospodarstwa. Uważa, że intencją rady gminy winna być ochrona rolników, dlatego akceptuje kosmetyczną propozycję radnego Augustyna. Byłoby to wyjście z twarzą z przedmiotowej dyskusji.

Na tym dyskusję zakończono.

#### **IV. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Przewodnicząca Rady Arleta Wojciechowska powiedziała, że na wątpliwości radnego Augustyna odpowie na następnej sesji, zostaną one wyjaśnione.

#### **V. Wolne głosy i informacje.**

Głos zabrał radny Grzegorz Skabara, który powiedział, że w poprzedniej kadencji radni otrzymali pismo z prośbą o pomoc w zakupie protez dla pani Aleksandry Świst. Zdecydowano zbiórkę, kilku radnych nie wpłaciło, dlatego proponuje, by nowa rada też się do tego wniosku ustosunkowała i wspomogła panią Świst. Po krótkiej dyskusji radni obligatoryjnie i jednogłośnie ustalili, by z pierwszej diety przekazać po 100,00 zł.

Radny Skabara poprosił także, by na sesję zapraszany był przedstawiciel Zakładu Usług Komunalnych. Przewodnicząca Rady i wójt wyjaśnili, że tak będzie – to była sesja robocza.

Radny Tomasz Augustyn podjął temat kolejnej sesji, prosząc by odbyła się o godz. 16.00 – termin ustalono na 29.12.2014 r.

Na zakończenie Przewodnicząca Rady przypomniała radnym o ustaleniu dyżurów radnych, złożeniu oświadczeń majątkowych oraz podaniu numerów kont i adresów e-mailowych do biura rady. Potwierdziła również wcześniej ustalone terminy posiedzeń komisji.

#### **VI. Zakończenie obrad Rady Gminy Kaźmierz.**

Przewodnicząca Rady zakończyła oficjalne obrady II Sesji Rady Gminy Kaźmierz o godzinie 18.00 dziękując wszystkim za przybycie.

Protokołowała:  
Joanna Nowacka

Obradom przewodniczyła:  
Przewodnicząca Rady Gminy  
Arleta Wojciechowska